

Jeśli jesteś Synem Bożym



W Wielkim Poście chodzi tylko o jedno, chodzi o Pana Boga. Wielki Post to droga do Wielkanocy, do Zmartwychwstałego Pana. To droga zawierzenia ukrytym zamiarom Boga Ojca, prowadząca do wiary w Pana Jezusa, Syna Bożego. Innego, piękniejszego uzasadnienia nie ma. Wiemy już, że ta droga prowadzi przez mękę, przez krzyż, innej nie ma. Dlatego dzisiaj wymowne jest to pytanie kusiciela, kierowane do Chrystusa, za każdym razem zaczynające się od słów: *Jeśli jesteś Synem Bożym...* Kusiciel dobrze wie, z kim ma do czynienia, z Synem Bożym. W ten sposób podpowiada nam, już dzisiaj, że w Wielkim Poście chodzi o to, by przybliżyć się do Pana Jezusa, by go jeszcze bardziej pokochać, by nie dać się zaskoczyć Jego zmartwychwstaniem, gdy już z grobu powstanie. I temu celowi trzeba wszystko podporządkować: ożywienie modlitwy, podejmowane wyrzeczenia, serdeczna hojność na potrzeby braci, których normalnie może nie zauważamy, lekceważymy.

Jeśli jesteś Synem Bożym? Szatan bawi się osobą Pana Jezusa, domaga się od Niego magicznych sztuczek. To ciekawe, ale on dobrze wie kim jest Jezus Chrystus, jednak przez swoje pokusy wystawia Go na próbę, oczekuje od Boga czegoś, co uwłacza Jego tajemnicy i wielkości. Ewangelia dzisiejszej niedzieli otwiera nasze oczy na pełną prawdę o Panu Jezusie, dzięki czemu szczęśliwe są oczy nasze, że widzą w Nim Syna Bożego, naszego

zbawiciela. **[prob.]**